

KURYER LITEWSKI

W WILNIE DNIA 14 STYCZNIA V. S. 1814. ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

S. Petersburg dnia 31go Grudnia v. s.

Za dystyngwowanie się w bitwach dnia 16go i 17go Sierpnia Najmiłosciwiey nadgrodzieni zostali: L. G. Preobraż. Półku, Półkownikowi *Karcowu*, Kapitanom, *Potulowu* 3. i *Dewitte* 1., L. G. Siemien. Półku, Półkownikowi *Kostomorowu*, Order S. Włodzimierza 3go Stopnia; L. G. Preobraż. Półku, Półkownikowi *Tytowu* 1., L. G. Siemien. Półku, Półkownikowi baronowi *Frydryksowi*, Kapitanowi *Brinkienowi*, Sztabs Kapitanom, *Kaznakowu*, *Sturlerowi*, *Annenkowu*, *Jajimowiczowi* 2., Order S. Anny 2giey klasy; L. G. Preobraż. Półku, Półkownikom, *Tytowu* 2., *Tucholkowi*, *Szkurynowi*, L. G. Siemien. Półku Kapitanom, *Okuniewu*, *Krasnokuckiemu*, Sztabs-Kapitanowi *Rzymskiemu-Korsakowu*, dyamentowe znaki tegoż orderu 2giey klasy; L. G. Siemien. Półku, Półkownikowi *Xięciu Broglio* Order S. Jerzego 4tey klasy; L. G. Siemien. półku, Półkownikom, *Fon-Paktulowi*, *Puszynowi* i Porucznikowi *Obreskowi* złote szpady z napisem za męstwo.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

Berlin dnia 11go Stycznia n. s.

Podług odebranych tu prywatnych wiadomości, twierdza *Huningen*, iak tylko Sprzymierzeni, za nadejściem ciężkiej artylleryi, bombardować ją zaczęli, dnia 3go Stycznia poddała się woyskom Sprzymierzonym. Miasto *Beafort* zostało także przez Sprzymierzonych osadzonem, lecz w cytadelli trzyma się jeszcze nieprzyjaciel.

Jenerał *Thielemann*, na czele 9,000 Sasów, przybył do głównej kwatery Jenerała *Bülowa* w *Bommel*. Jenerał *Vinzingerode*, ze swoim korpusem stoi w *Düsseldorfie*. — Jenerał Angielski *Graham*, przyprowadził z sobą 10,000 karabinów dla rozdania ich Brabanczykom, którzy wszędzie okazują najwyższy zapal zrzucenia z siebie Francuzkiego jarzma.

Pokóy między Danią i Szwecyą, który w ostatnich dniach podlegał nieiakiej wątpliwości, zdaie się być teraz pewniejszym. — Jenerał *Stewart* z głównej kwatery *Kiel* odiechał dla widzenia się z bratem swoim Lordem *Castlereagh*, który miał przybyć do głównej wielkiej kwatery.

(z Gaz. Berlin.)

Berlin dnia 8go Stycznia n. s.

Odebrano tu następujące Urzędowe wiadomości dnia 1go b. m. datowane, od korpusu Felmarszałka *Blüchera*.

„Dnia 1go b. m. Woysko *Blüchera* przeszło *Ren* pod *Kaub*. Zrana o godzinie 10tej już do 4,000 piechoty przewieziono na czołnach. Około południa most miał już być ukończony, główna siła Armii miała przeyść po nim. Marszałek *Blücher* wydał z tego powodu następujące dwie odezwy.

1sza) Marszałek *Blücher* do woyska Szląskiego.

„Waleczni Woiownicy! kiedy postępowaliście od Odry do *Ren*, potrzeba było wydierać nieprzyjacielowi prowincye, które on był podbił. Teraz przechodziecie przez *Ren*, aby zniewolić do pokoiu nieprzyjaciela, który zapomnieć tego nie może, że w dwóch

kampanijach utracił owoce swych dziewiętnastoletnich zawoiowań.

„Zolnierze! Nie potrzeba mi iak tylko wskazać dzień sławy zwycięzcom nad *Katzbach*, pod *Warthenburgiem*, pod *Möckern*, i pod *Lipskiem*, a pewny jestem skutku; lecz nowe mam przepisać wam obowiązki. Mieszkańcy lewego brzegu *Ren*, nie tchną przeciw nam nienawiścią. Przynależą im opiekę i bezpieczeństwo własności; uczyniłem to w imieniu waszém. Musicie spełnić to przyrzeczenie. Sławę waleczność przynosi żołnierzowi, iednakże posłuszeństwo i naysurowsza karność, są jego najpiękniejszą ozdobą.

Dan w *Frankforcie* nad *Menem* dnia 3go Grudnia 1813.

(Podpisano)

Blücher.

Odezwa 2ga.

Do Mieszkańców lewego brzegu *Ren*. „Przeszedłem *Ren* z Armią Szląską, dla przywrócenia swobody i niepodległości narodom, dla pozyskania pokoiu.

„Napoleon wcielił do Państwa Francuzkiego *Hollandyą*, część *Włoch* i *Niemiec*; oświadczył on, że żadney wsi z tych zdobytych krajów nie powróci, gdyby nawet nieprzyjaciel ukazał się na wzgórkach *Paryża*.

„Przeciwko takiemu oświadczeniu; przeciwko takim zasadom, postępują Armie wszystkich Europejskich Mocarstw.

„Czyliż tych zasad bronić chcecie? Jeśli tak jest, tedy wstąpcie w szeregi Cesarza Napoleona, i zaczniycie walkę przeciwko Sprawie Słuszności, którą Opatrzność tak oczywiście wspiera. Jeśli tego nie chcecie, tedy u Nas szukaycie swey obrony. Ubezpieczcie waszą własność; niech każdy Obywatel, każdy ziemianin zostanie spokojny w swoim mieszkaniu; każdy Urzędnik na swoim placu niech się bez przeszkody zatrudnia obowiązkami swey służby.

„Jednakże od momentu wkroczenia woysk Sprzymierzonych, wszelki związek z Państwem Francuzkim ustaie. Ktoby się do tego urzędzenia nie stosował, popełniłby zdradę przeciwko Mocarstwu Sprzymierzonym, i iako taki przed sądem wojennym stawiony, musiałby ulegać karze śmierci.

Na lewym brzegu *Ren* dnia 1go Stycznia 1814.

(Podpis) v. *Blücher*.

(z Gaz. Berlin.)

Od brzegow *Menu* 28go Grudnia n. s.

Donoszą, iż załoga cytadelli *Wirzburgskiej* oświadczyła chęć swoją opuszczenia części miasta, którą jeszcze z tamtej strony *Menn* posiada, pod warunkiem, aby jey dowóz lekarstw był dozwolony — Propozycya ta odrzuconą została. *Dezercya* z tej załogi jest bardzo wielka.

Francuzi opuścili zewnętrzne szanse około *Huningen*, jak tylko Sprzymierzeni z dział ciężkich strzelać poczęli. Od pierwszego wystrzału miał splanąć pod tą twierdzą magazyn siana. Hrabia *Giulay* ze swoim korpusem zmierza ku *Strazburgowi*. Całalinią od *Moguncyi* aż do *Huningen* jest słabo od nieprzyjaciela osadzona.

Sprawiający interessa *Włoskie* w *Szwajcaryi*, oświadczył, iż na dowod dobrego porozumienia w są-

siedztwie i przez wzgląd na życzenia Szwajcaryi, Kanton Tessin, od wojsk Włoskich opuszczony zostanie. (Od lat trzech Szwajcaryja napróżno odwoływała się do tego dobrego w sąsiedztwie porozumienia.)

Przez Frankfort przechodzi wiele bardzo ciężkiej artylleryi, która przeciwko Moguncyi ma być przeznaczona — W Bayreucie i w Bambergu zapowiedziano przechód 24,000 Rossyan, którzy dążą do Renu.

Zdobycz, która się zwyciężcom w twierdzy Torgau dostała, szacowana jest na 50 milionów Franków. (z *Gaz. Berl.*)

Freyburg (w Bryzgowii) 2 Stycznia n. s.

Główna armia Austriacka, do której Bawarska i Wirtemberska należy, postąpiła aż ku Besançon, wszędzie od mieszkańców jak najuprzemiej przyjęta. Nowo-zaciężni, których w więzach i okowach Zandarmowie prowadzą, całemi hufcami, ile razy zdarzy się im sposobność do nas przechodzą — Mimo całej usilności, Napoleon nie może dotąd zgromadzić znacznego wojska. Nowo-zaciężni, których się uda skąd wycisnąć, posyłani są natychmiast w okolice Paryża.

Jeden znaczny korpus Rossyjski przez Bern wziął kierunek ku Włochom, aby na wojsko Wice-Króla, które jest w odwrocie, z boku uderzył — Związek pomiędzy Strazburgiem i Paryżem jest przecięty — Przejęte zostały wielkiej bardzo wagi depesze.

(z *Gaz. Berl.*)

Argau 22go Grudnia n. s.

Ukazała się tu do wojsk Szwajcarskich następna odezwa: „Czyni się wiadomo wszystkiemu wojskom Szwajcarskim pod bronią stojącym, iż Armia Sprzymierzona w wielu punktach weszła na ziemię Szwajcarską, i że ię wódz naczelny Xiążę Schwarzenberg wydał do swoich żołnierzy rozkaz dzienny, (umieszczony w przeszłym Numerze tej gazety) który wzdowi wojsk Szwajcarskich przez Oficera przysłanym został. W tymże czasie Pełnomocnicy Dworów Sprzymierzonych obecni w Szwajcaryi podali Landamano wi tego Kraju Oświadczenie, w którym najmocniej zaręczają o dobrem obchodzeniu się tak z krajem, iako też z mieszkańcami. Należy się zatem spodziewać, że wojska Szwajcarskie, gdy się im gdziekolwiek z obcym korpusem zeydź przyydzie, nie doznają żadnej nieprzyjemności; a wzajemnie nasi Oficerowie, podoficerowie i żołnierze starać się będą, aby w tych przypadkach ich własne postępowanie, do żadnych nie porozumień nie dało powodu. i t. d.

Główna kwatera Lenzburg dnia 21go Grudnia.

(Podpis) Jenerał *Wattenwyl.*

(z *G. B. Vos.*)

Bazylea dnia 21go Grudnia n. s.

Wojsko Sprzymierzone 160 tysięcy ludzi wynoszące, zażądało przejęcia przez ziemię naszą w celu przebycia Renu. Na skutek zawartej umowy pomiędzy Hrabią *Bubna*, a pomiędzy Panem *Herschwand*, wojska Szwajcarskie odstąpiły tej nocy od granic. Od godziny 9tej zrana ciągnie przez nasze miasto kolumna Xięcia *Koburgskiego*; inne kolumny w rozmaitych punktach wyżey *Bazylei Ren* przeszły. Dotąd niesłychać ieszcze było żadnego wystrzału z działa.

— 23go Grudnia. —

Kolumny wojsk Sprzymierzonych, biorą kierunek ku *Bernowi*; tamże oczekują głównej kwatery Xięcia *Schwarzenberga*. (z *Gaz. Berl. Vos.*)

Bazylea dnia 25 Grudnia.

Dnia 20 przed północą zatoczone tu były wszędzie działa, a dnia 21go z rana wkroczyło tu wojsko Sprzymierzone, i pociągnęło do Alzacyi. W czasie jego przechodu przez most, ani razu nie wystrzelono z *Huningi*. Mniemają, iż do 80,000 wojska tędy przechodzić będzie. Dnia 22go nocowało w tu teyszem mieście przeszło 22,000 wojska. Kilkuset ludzi stało pod gołym niebem na placu w mieście. Oddział wojska Sprzymierzonego przeprawił się także za *Ren*

pod *Breysach*: Dnia 24go przeciągnęło tedy znova kilka tysięcy Austriackiej piechoty i jazdy. W nocy z 23go na 24ty słyszeliśmy huk dział z *Huningi*. Dnia 24go miały tam nadciągnąć ciężkie działa Sprzymierzonych, i na tę twierdzę miano uderzyć. Liczą do 200,000 wojska sprzymierzonego, będącego już w Alzacyi. Według powieści Officerów, pociągnięto przez prowincyę *Franche-Comté*.

Wojsko Sprzymierzone posuwa się szybko przez Szwajcaryję i pobliską Alzacyję, ponieważ pogoda nader jest przyjemna, a wojsko nie doznaje najmniejszego oporu od mieszkańców. (z *Gaz. Berl.*)

ze Szwajcaryi dnia 30 Grudnia.

Wojsko Sprzymierzone zajął *Bern*, *Solurę* i *Zurych*. Hrabia *Bubna* przybył dnia 25go pod *Freyburg* w Szwajcaryi. Półkownik *Szeybler* stoczył szczęśliwą potyczkę pod *Kolmarem*, lecz sam został w niej ranionym.

Zmienił się rząd kantonu Berneńskiego: należące dawniej do niego w stosunkach podległości, później niepodległe kantony, połączyły się z nim w równych prawach, jakich używa właściwy obwód Berneński. *Bern* oświadczył się za sprawę Sprzymierzonych, a po innych kantonach spodziewają się tegoż samego postępkę. Sprzymierzeni zajęli obwarowane miejsce *Befort*. (z *Gaz. Berl.*)

Od wyższego Renu dnia 30 Grudnia.

Listy z *Bazylei* w dniach 22, 23 i 24tym Grudnia pisane, donoszą, iż wojsko Bawarskie ciągnie tamtędy nieustannie ku Alzacyi, a główna siła Austriacka zmierza ku *Bernowi*, dokąd przybył dnia 26go Grudnia Xiążę *Schwarzenberg* z główną kwaterą. Przed wkroczeniem do Szwajcaryi wojsko sprzymierzone otrzymało na 8 dni żywność.

W nocy z 18go na 19ty Grudnia przeszedł korpus Jenerała *Giulaya*, i połowa Bawarskiego korpusu przez *Ren* pod *Rotenbaum* (przy *Bazylei*). Wojsko nieprzyjacielskie najwięcej świeżo zebrane, w sukniach chłopskich, pomieszane z małą liczbą dawniejszych żołnierzy, słaby dawało odpor, i po kilku wystrzałach uciekło. W moc Sprzymierzonych dostało się kilka dział, wiele ręcznej broni, i chorągiew Francuska z czarnej materii bez haftu i żadnego znaku, z drewnianym orłem osadzonym na drzewcu. Oddział wojska Bawarskiego, zostającego pod wodzą Jenerała *Wrede*, posunawszy się do *Kolmaru*, zdobył po krótkiej obronie z nieznaczną stratą, małą twierdzę Francuską *Blamont*, która leży o 10 mil od *Besancon*. (z *Gaz. Berl.*)

Od wyższego Renu 20go Grudnia n. s.

Wojska Sprzymierzone, które wkroczyły do *Bazylei*, natychmiast w różnych kierunkach w marsz się udały; iedne ku Alzacyi, drugie ku *Bernowi*; iednakże w nocy z 21go ieszcze 20,000 ludzi stało w *Bazylei*. — Przędowe Poczty Armii Sprzymierzonych mają już dosięgać aż do *Vogezu*. (z *G. B. Vos.*)

Od granic *Hollenderskich* 26go Grudnia n. s.

Nieprzyjaciel ze znakomitą siłą i artylleryją postąpił z *Antwerpii* dla zdobycia na powrót *Bredy*. Dowodzący w tej twierdzy Jenerał *Benkendorf*, który do obrony tej twierdzy na wałach miał tylko 1,400 ludzi, i dział 20, zostawił bez odpowiedzi potrójne nieprzyjaciela wezwanie; przez dni trzy Francuzi codzień nadaremnie szturmowali do miasta, nakoniec dnia 23go Grudnia, cofnęli się na powrót ku *Antwerpii*.

Dnia 24go, w *Bommel* w głównej kwaterze Jenerała *Bülowa* twierdzono, że nieprzyjaciel opuścił *Nimwegen*.

Xiążę następca *Oranii*, iest mianowanym Jener. Majorem w służbie Angielskiej, i Jeneralnym Inspektorem milicyi w Anglii. (z *G. B. Vos.*)

Breda dnia 22 Grudnia.

W *Brabancyi* zaszły już krwawe rozruchy. Oddział Majora *Kolomba*, wzmocniony od kozaków przecinających związki między *Mastrychtem* i *Antwerpią*, dochodzi już do *Bruxelli*. Z wszystkich okolic *Bra-*

bancyi przyprowadzają poymanych w niewolę żandarmów; ustają zupełnie przechody wojska, i wybieranie nowo-zaciężnych. W Turnai rozsiekano 100 żandarmów wyborowych. Między Mastrychtem i Mecheln zdobyto 5 ciężkich dział, przeznaczonych do Antwerpii, i przyprowadzono je tu, nałożywszy drogi. — Dnia 16go pociągnęła część oddziału ku Namurowi, a dnia 17go wkroczyła wśród radości ludu do Louvain. Wkrótce atoli radość ludu z bliskiego oswobodzenia zamieniła się w jawny rozruch, pospólstwo wzięło szturmem ratusz i porwało się na Prefekta i Burmistrza, których gwałtem przez ulice wlekło. Major Kolomb uwolnił ich z mocy ludu, i zapobiegł wszelkim gwałtom, uzbrowszy natychmiast gwardyą narodową, i rozkazawszy jej pełnić służbę. Wystawiono na łup Cesarskie składy tytoniu, które lud wkrótce wypróżnił; w reszcie utrzymano porządek i spokójność. — Zatopiono w kanale dwadzieścia ciężkich dział przeznaczonych do Antwerpii. (z Gaz. Berl.)

z Głównej kwatery przed Wittenbergiem dnia 5go Stycznia n. s.

Oblężenie twierdzy Wittenberga jest z największą usilnością popierane. W nocy z 31go Grudnia nieprzyjaciel bagnietem wyparty został z szańcu założonego na stoku twierdzy, i z paralleli rów komunikacyiny, aż do tego miejsca został doprowadzony. Ponieważ nieprzyjaciel, znając ważność tego miejsca, zdobył je na powrót, piérwey niż roboty daley pomknięte być mogły, przeto następney nocy znowu do tegoż stanowiska szturm był ponowiony, i po trzykrotném następnie zdobywaniu go i traceniu, nakoniec waleczność wojsk naszych w niem się utrzymała: tak 4go dnia od otworzenia paralleli żołnierze nasi stanęli mocną nogą na samym stoku twierdzy.

Wczoray przykop był doprowadzony, aż do pokrytęj drogi, i w tych dniach oblegający tę drogę zdobędą, i baterią wyłomową do przyzwoitego stanu przyprowadzą. (tu pochwały szczególnych regimentów) (z G. B. Vos.)

Piszą z Bergedorf pod Hamburgiem dnia 30go Grudnia n. s.

z Hamburga wypędzają gwałtownie, nie tylko ubogich ludzi, którzy się żywnością opatrzyć nie mogą, ale nawet ci, którzy się dostatecznie opatrzyli, za wynalezionym jakimkolwiek pozorem, muszą opuścić to miasto. Zabierają oni z sobą tyle tylko swojej własności, ile iey unieść zdołają, resztę zaś zostawić na łup są przymuszeni. Największa liczba obraca drogę na Altonę, i szuka schronienia w kraiu Holsztyńskim.

Od kilku dni widzimy stąd każdéj nocy gwałtowne pożary w okolicach Hamburga. Tak nazwana Hamburgska góra, Grindel, Rosenhof, Eimsbüttel, i inne przedmieścia spalone zostały. Wszystko około tego miasta nayokropniejszy wystawia widok; ieśli gdzie ieszcze zostały jakie domy, te na Staynie obrócono.

— 3go Stycznia n. s. —

Już więcey 30,000 ludzi wypędzono z Hamburga, a miasto samo w tak smutnym iest stanie, że niktby go teraz poznać nie mógł; z resztą ieszcze dotąd nic ważnego przeciwko Hamburgowi nieprzedsięwzięto.

Gdańsk dnia 3go Stycznia n. s.

Dnia wczorayszego nakoniec, po siedmioletnich klęskach i cierpieniach, wybiła godzina naszego oswobodzenia. Bohatyr i czuły przyjaciel ludzkości, J. K. W. Xiążę Wirtemberski wszedł do murów Gdańska na czele zastępów swoich rycerzy. Wspaniały był i poważny widok 16,000 Rossyjskich i Pruskich woiowników, którzy do tego paradnego weyścia byli przeznaczeni. Cała ludność miasta bez różnicy płci i wieku, była w naywyższym uniesieniu wesela, we wszystkich oczach krążyły łzy radości. Deputacya miasta spotkała Xiążęcia wjeżdżającego w bramę, i mile od niego przyięta, towarzyszyła wszędzie Wodzowi. J. K. Wysokość udał się prosto do Farnego Kościoła, gdzie od Senatu powitany, był przytomny

przy odśpiewaniu Hymnu *Te Deum*. Reszta dnia była poświęcona uroczystym obchodom tey na zawsze pamiętney w dziejach miasta Gdańska epoki.

(z Gaz. Berl.)

Botzen dnia 22go Grudnia n. s.

Dnia 9 Grudnia n. s. Adjutant Wice-Króla przybył do Neapolu, i oddał Królowi depesze Xiążęcia.

Xiążę Otranto (Fouché, były Gubernator Illiryi) przybył dnia 30 Listopada do Neapolu dla oglądania osobliwości tey stolicy.

Król Neapolitański oddalił ze służby wazystkich Urzędników cywilnych, którzy weydsz nie chcieli do gwardyi narodowej. (z Gaz. Berl.)

Genua dnia 18 Grudnia n. s.

Anglicy w okolicach Liworny wysadzili pewną liczbę ludzi, i takąż samą pod Viaregio. Dnia 13 i 14 wojsko to obozowało na przedmieściach Pizy, lecz dnia 15go wsiadło na powrót na okręty. Eskadra która ich przyniosła, ze 4 okrętów liniowych i 4 fregat złożona, stoi dotąd w zatoce Liwornskiej, 5 mil włoskich od miasta. (z Gaz. Berl.)

Wiedeń d. 29go Grudnia n. s.

Po między pismami urzędowemi, które zostały wydane przy weyściu Wóysk sprzymierzonych do Szwajcaryi, Rządowi tego Narodu podane zostało następne —

Oświadczenie

Nie wstrzymany postęp wojny, o której charakterze i celu pomiędzy sprawiedliwemi i oświeconemi współczesnemi, nie ma już żadney w mniemaniach różności, momentalna konieczność co raz mocniejszego poparcia otrzymanych dotąd pomyślnych wypadków, tudzież chęć, przez szybkie i skuteczne srodki, dostąpienia požądane-go celu w zawarciu gruntownego i trwałego pokoju, spowodowały armie Sprzymierzonych Monarchow na Granice Szwajcaryi, i przymusiły je, dla dalszego przedłużania swoich działań, wkroczyć do części Szwajcarskiej ziemi. W oczach świata dosyć iest może do usprawiedliwienia tego, kroku, iż on iest w koniecznym połączeniu z przedsięwzięciem powszechnie za sprawiedliwe i chwalebne uznaniem. Jednakże Monarchowie Sprzymierzeni sami tego względu, iakokolwiek on iest ważnym, nie byłiby za dostateczny poczytali, gdyby Szwajcarya znajdowała się w takim stanie, w którymby postępowi Ich oręża prawdziwą i rzeczywistą neutralność zastawić mogła. Lecz Szwajcarya tak dalece nie znajduje się w tym przypadku, że to, co ona dziś swoją neutralnością mianuie, podług wszystkich zasad prawa Narodow, iako nie ważne i żadne uważane być powinno.

Prawo niepodległego Narodu, podług własnych widokow i chęci ustanowienia swoich stosunkow z Kraiami sąsiedzkimi, tém mniej podawane iest w wątpliwość przez Mocarstwa Sprzymierzone, im iest rzeczą pewniejszą, że przywrócenie tego prawa stanowi ieden z głównych przedmiotow, za który walczą. Naymnieyszy nawet Kraj, iak tylko może nie podległe władać swoją wolą, nie może być mocą ograniczonym w wyborze swoich politycznych stosunkow, i kiedy w walce między potężniejszymi sąsiadami ziemię swoją za neutralną, ogłasza, każde iey zgwałcenie powinno być uważane iako nieprawny postęp.

Lecz prawdziwa neutralność być nie może bez posiadania prawdziwey niepodległości. Neutralność mniemana Narodu, nie tylko przypadkowo od cudzey woli zależącego, ale nawet podług pewnych zasad i prawideł rządzonego, dla tegoż samego Narodu iest słowem bez znaczenia, a dla tego sąsiadow podwoynie rażąca broń; ten tylko który na ten Narod kaydany wtoczył, znajduje w tem swoją prawdziwą korzyść, i zapewnione srodki w wykonywaniu swych planow. Kiedy więc w wojnie, która wyraźnie i iedynie do tego zmierza aby szkodliwej przemocy kres położyć można, każda nie prawdziwa neutralność iest tarczą teyże przemocy, a przeszkodą dla walczących o lepszy porządek rzeczy, tedy iaż neutralność tak mało utrzymać się może, iak główny zaród złego któremu za obronę i przedmurze służą.

Ze to jest właśnie przypadek, w którymby się teraz Szwajcarya, gdyby oświadczoną przez swój Rząd neutralność zachować mogła, względem Francyi z iedney, i względem Monarchow za wolność Europy uzbroionych z drugiey strony, znajdowała, jest prawdą o której nikt powątpiwać nie może.

Dzieie tego Narodu, tak ważnego w Jeograficznym woiennym, politycznym, i moralnym względzie, który przez wiele wieków w swojej początkowej czystości i piękności kwitnął jako ozdoba Europy, w ostatnich 15tu latach nie wystawiając tylko długie pasmo gwałtów, za pomocą których Władcy przez rewolucyą przeobrażoney Francyi iego szanowny Rząd zwałili, iego wolność i byt dobry zniszczyli, iego spokojnych mieszkańców w niezbożne z sobą kłótnie wplątali, iego z potem czola zgromadzone skarby połknęli, iego ziemie ze wszystkich stron szarpali, iego nareszcie najsłodsze prawa rzucili pod swe nogi. Kiedy tym sposobem Szwajcarya wszelkiej hańby i nędzy, iaką tylko okrucieństwo iey uciemiężycieli wynaleźć mogło, doznała; kiedy z utratą swoich zachodnich i południowych Prowincyi, postracała przedmurze swej niepodległości ze strony Francyi, a ze zniszczeniem swoich praw, swoich dobr, swych ustaw Narodowych, charakteru i iedności mieszkańców, wszelkiej siły pozbawioną była, nakoniec w roku 1803 została iey, pod nie oznaczonym, wątpliwym, a nawet zaledwie do iakiego obiasnienia zdolnym tytułem tak nazwanego Aktu medycyi, narzucona forma Rządu, która nihy iey klęskom kres położyć miała, ale która w samey rzeczy nadając im polityczne i prawne źródło, większym ieszcze nieszczęściom na przyszłość otwierała drogę, i która, bez pomysłnego w dzisiejszych okolicznościach rzeczy obrótu, prędzey lub późniey byłaby ten Narod do ostateczney przyprowadziła zguby.

Ta forma Rządu do tego szczególnie dążyła, aby Panowaniu Francuzkiemu nad Szwajcaryą, które dotąd z samowolną a często występłą arbitralnością wykonywane było, nadać kształt, trwałą i iakiś pozor prawności. Skutek odpowiedział tym widokom. W posrod burz które w ostatnich dziesięciu latach pustoszyły Europę, Szwajcarya, ten, cień wewnętrzney spokojności, której używała, musiała opłacić nie ograniczonem poddaniem się samowładnym rozkazom Francyi. Co tylko ieszcze sił i srodków uratować mogła, to wszystko było poświęconem na usługi Francyi; iedno Skinienie Cesarza Francuzkiego było dla niy prawem; żaden sąsiedzki Narod nie mógł się zasadać na iakimkolwiek iey zezwoleniu, kiedy obawa niepodobania się Francyi na drodze staneła. Żadne sprzeciwienie się wymaganiom tego Mocarstwa nie mogło mieć miejsca w tenczas nawet, kiedy, iak w zakazach handlowych, zatykały iedyne źródła wyżywienia Ludu. Zabronione były wszelkie srodki, które, w mniej ważnych nawet sprawach wpływowi obcego władcy granice położyć mogły, zabronione wszelkie glosne skargi, wszelkie publiczne oświadczenia sprawiedliwej niechęci. Niedotykać osobistości mężow, którym w tak ciężkich okolicznościach dostał się w ręce ster Rządu, nie sądzić z surowością o ich postępowaniu, i nie chcąc rzucić fałszywego światła na ich zasady, albo wątpić o ich patriotyzmie, wolno jest iednak utrzymywać iako rzecz całej Europie wiadomą, że Szwajcarya, pod narzuconą sobie formą Rządu, chociaż z Imienia osobnem ciałem; iednakże w istocie samey była zawistym i podrządnym Kraiem; a wyjąwszy małą liczbę właściwych form i praw, które iey ieszcze pozostały, z resztą składała Prowincyą Francuzkiego Państwa.

W takim rzeczy składzie każdy srodek polityczny którego się chwytła Rząd Helweckiego Związku, iakokolwiek mógłby być bezpośrednim, nosi na sobie iednak piętno obcego władcy, od którego swoje początkowe popchnienie i kierunek otrzymał. Oświadczenie neutralności na takiej wsparte zasadzie, utracą wszelkie prawo do Imienia, którem się okrywa. We względzie do przewyższającej mocy, jest ona, w tenczas, kiedy ta jest naciskaną,

pomocą większey daleko wagi, niżeli byłoby czynne przyłożenie się do iey działań; albowiem że ta neutralność, póty tylko, póki jest korzyścią dla strony przemagającej cierpianą, w przeciwnym zaś przypadku tak łatwo i prędko zniszczoną będzie, iak stworzoną była, jest rzeczą z samey siebie aż nadto oczywistą. We względzie do Mocarstw, które spustoszeniu i klęskom swiata kres położyć pragną, nie jest niczem innem, iak tylko złe zrozumianą chęcią wstrzymania biegu ich dobroczynnych i chwalebnych przedsięwzięć, a zatem jest krokiem nieprzyjacielskim, nie tylko przeciwko Monarchom Sprzymierzonym, ale nawet przeciwko interessom, potrzebom, życzeniom, i najsłabszym pragnieniom całej Europy. We względzie do Szwajcaryi samey, najlepsze znaczenie, iakie tej Neutralności nadać można, jest to, iż dla uniknienia przemierzających ciężarów i nieiakiich momentalnych Ofiar, dotychczasowy polityczny stan Kraiu tego utrzymany mieć chcą; to jest, że Szwajcarya na dalsze ogołocenie siebie z tego wszystkiego, co iey naydroższem być musi, na wieczną niesławę i na nieodzowną niewolę ma być skazana.

W takim świetle ukazuje się Akt neutralności, w tym nawet przypuszczeniu, gdyby się Szwajcarya wyrokowi Zurichskiego Seymu ślepo poddała, i gdyby w chwyceniu się tego, tak niepewnego srodka, pomiędzy naczelnikami szczególnych Kantonow zupełna panowała iednomysłność. Starożytny Narodowy charakter Szwajcarow musiałby być do ostatnich śladów wykorzystany, gdyby taka iednomysłność miejsce mieć mogła, Akt zaś neutralności utracił wszelką powagę prawa, kiedy Władze, które go utrzymywać i dopełnić powinny, odmawiają mu swego przystąpienia. Lecz forma Rządu równie niestusznie iak podstępnie przez Akt medycyi Francuzkiej Szwajcaryi narzucona, w tak ważney, iaką jest terazniejsza, okoliczności, wszelkie sprzeciwienie się iednego Kantonu poczynać za bezpośredni zamach na obalenie całego Konstytucyjnego związku. Od momentu albowiem, w którym, dawniey udzielne, a przez tę konstytucyą związane z sobą krainy, sądziłyby się upoważnione i dość mocne do oświadczenia się przeciwko wyrokowi seymu, iuz tym samym federacyjnym związkiem, przez Francyą utworzony, byłby zerwanym; a zatem iakakolwiek wartość mógłby mieć Rząd na tej podstawie wsparty w mniemaniu obcych Mocarstw, iego siła i powaga zniknęły, iak skoro od swoich własnych związkowych opuszczony, nie wystawia żadnego punktu ziednoczenia, i rozdziela się znova na elementa, z których go obca ręka samowolnie i przemocnie złożyła. W takim przypadku, bez tego nawet, miałyby prawo Mocarstwa Sprzymierzone przychylić się do tej strony, która bezwątpienia z ich zasadami i widokami zgodny ma sposób myślenia, i nikt zapewne nie będzie tak niestusznym, aby żądał, iżby przez niewczesne uszanowanie pewnych form i postanowien, które tylko ich przeciwnikowi korzyść obiecuje, Sprzymierzeni poświęcali interesa godney szacunku strony, składającej teraz naywiększą część narodu, która pragnie skruszyć pięta obcej władzy, i starożytną wolność Szwajcaryi widzieć uratowaną. Sprzymierzeni Monarchowie uważają weyście woysk swoich do Szwajcaryi, nie tylko iako srodek ułatwiający plan ogólny ich działań, ale ieszcze iako krok przygotowania, przez które na przyszłość los tego interessującego Narodu zapewniony być może. Ich zamiarem jest zarczyć dla Szwajcaryi, we względzie iey z obcemi narodami stosunkow, to swobodne i korzystne stanowisko, w którym się znajdowała przed burzami rewolucyi. Nayzupełniejsza niepodległość tej Rzeczypospolitey, pierwsza zasada iey własney i szczęśliwey exystencyi, jest razem pierwszą polityczną potrzebą wielkiej społeczności Europejskich Narodow. Z tą iednak niepodległością zgodzić się żadną miarą nie może terazniejszy stan rzeczy, w którym Szwajcarya, ze związku wolnych Rzeczypospolitych złożona, niestawnie w bezwładne i cierpiące panowania Francuzkiego narzędzie zamieniona została. Kiedy to złe gruntownie uleczone będzie, gdy całość Szwajcarskiej ziemi, ze wszystkich stron,

do dawnych swoich granic przywrócona zostanie, gdy nakoniec Szwajcarya w takim się uyrzy położeniu, iż bez względu na wpływ i obcą wolę, od niej samey zależy będzie wybór form fédérationu konstytucyi — na ówczas Mocarstwa Sprzymierzone dzieło swoje za ukonczone uważać będą. Rząd i prawodawstwo wewnętrzne szczególnych kantonów, tudzież ustanowienie ich wzajemnych między sobą stosunków, jest wyłącznie samych Szwajcarów narodową sprawą, która ich mądrości i doświadczeniu z zupełną ufnością poruczona być powinna.

Takimi zamysłami przeięci, oświadczają Sprzymierzeni Monarchowie, iż, iak tylko traktowania o powszechny pokoy czas nastąpi, całą swoją uwagę i staranność poświęcą interesom Szwajcarskiego Narodu; i nie przyjmą żadnego traktatu, w którymby przyszły polityczny stan Szwajcaryi, podług wyżej pomienionych zasad, ugruntowanym, na wszystkie czasy upewnionym, i od wszystkich Europejskich Mocarstw wyraźnie uznanym i zaręczonym nie był.

(z G. B. Vos.)

WIADOMOSCI ROZMAITE.

Przez Keten przechodziła w końcu Grudnia dywizya Jenerała Murańcowa z korpusu Jenerała Tolstoj, przeznaczona wraz z inną do opasywania Magdeburga, 3500 wojska posiłkowego ciągnie do korpusu Jenerała Hr. Bennigsen.

— Zapewniają — pisze Gazeta Berlińska — iż Marszałek St. Cyr kupił sobie dobra, w okolicy Töplitz, za półmilion franków. — Saski Podkomorzy Hrabia Markolini przybył do Pragi.

— Gazeta Berlińska donosi: „Pewien dziennik Nad-Reński oznajmuje: iż 12 batalionów grenadierów ciągnących z Paryża ku Renowi powrócić musiało nazad śpiesznie, z powodu wewnętrznego onychże nieukontentowania. Doniesienia odebrane z Munch i Augsburga, wspominają także o rozruchach w Paryżu; miano przywołać śpiesznie 4ry pułki, gwardyi z okolic Renu do Stolicy.

— W Genewie powstał przeciwko Francuzom rokosz, miasto to oddało Xięciu Schwarzenbergowi swoje klucze. Jenerał Bubna miał tam dnia 30go Grudnia wkroczyć. — Wojsko Sprzymierzone opanowało warowne zamki Belmont i Landskrone; znaleziono w nich 16,000 cetnarów prochu. Zamek Belmont, jako niepotrzebny do działań, wysadzony będzie na powietrze. — Opasano Befort. Przeięto kilka gońców, którzy wiezli rozkaz dowódczemu dywizyi wojskowych, aby ile można, jak najszybciej przestali wojsko, a nawet na wozach, w celu dania odsieczy tej twierdzy, która nie jest opatrzona w żywność, a oraz aby na trzy miesiące żywność tam dostawić.

— Dnia 12go Grudnia przybyły do Ankony ekwipaże Króla Neapolitańskiego.

— Do Inspruku przybył Komisarz Austriacki Tyrolu Włoskiego P. Rochman. Dnia 20go Grudnia na wezwanie Kommissoryatu Bawarskiego przybył tam także batalion grenadierów Austriackich dla straży wewnętrznej spokojności.

— W Hamburgu Marsz. Davoust wydał następujący rozkaz: „Każdy zamieślający w oznaczonym czasie opatrzyć się w żywność, albo ustąpić z miasta, ma być przytrzymany i 25ciu kijami ukarany, a gdyby ta kara nie pomogła, ma być powtórnie przytrzymany, i po wyliczeniu mu 50 kijów, z miasta wypędzony. (z Gaz. Berl.)

Już po ułożeniu tej Gazety otrzymaliśmy następne, z Gazet Berlińskich, Urzędowe wiadomości — W nocy z 12go na 13ty Stycznia n. s. twierdza Wittenberg szturmem przez wojska Sprzymierzone zdobyta została — Lubo dnia 6go Stycznia, po upłynionym czasie rozeumu, kroki nieprzyjacielskie z Danią rozpoczęte, i wojska armii północnej ze wszystkich punktów postąpiły na przód, trwały jednak

układy, a zamiana wzajemnych posłańców, nie dozwalała tracić zupełnie nadziei pokoiu — z resztą wojska Duńskie cofnęły się na wyspę Fionią, cały Sleswik i Jutlandyą zostawiając bez obrony — Do Rendsbourga już strzelano, a twierdza Glückstadt przy uściu Elby poddała się d. 5go Stycznia n. s. przez kapitulacyą.

— Feldm. Blücher z wojskiem swoim postępował w kierunku do Metz, i jego przedpocztę o kilka tylko mil były od tej twierdzy — Jen. Sacken ze swoim korpusem przebył Ren pod Mannheim — Korpus Jenerała Hrabiego Wittgensteina przeszedł też rzekę pod Rasztad. — Wojska Austriackie były w prowincyi Franche-Comté.

— W Londynie otrzymano Urzędowe doniesienie od Lorda Wellingtona, datowane z St Pierre nad Adurem, że ten Wódz dnia 9go Grudnia r. p. wyparł znowu Marszałka Soult'a z jego oszańcowanego nad Adurem obozu, i przymusił go zająć stanowisko pod samými działami Bayonny; przez co cały kraj po obu stronach rzeki Niwy został bez obrony w mocy wojsk Sprzymierzonych. (Szczegóły tych wiadomości dane będą w następującej Gazecie.)

A W I Z A C Y A

Z powództwa oświadczoney Exdywizyi Maiątku przez JP. Józefa Oświecimskiego w Mieście Wilnie mieszkającego, w Sprawie takowej, na mocy Dekretu Remissyjnego Sądu Głównego Litewsko-Wileńskiego drugiego Departamentu dnia 22 Marca 1811 Roku wypadłego, do Magistratu Miasta Wilna wprowadzoney, z wpisu Aktoratu WJP. Jana Ożegalskiego Sekretarza Prowincjonalnego, z tymże JP. Oświecimskim i jego Kredytorami, ku rozbiorowi przypadłej wypadł w tymże Magistracie na dniu 27 Msca 8bra 1813 Roku Dekret, którym stosownie do przepisanych Dekretem Remissyjnym reguł i Ukazu Wileńskiego Gubernskiego Rządu de data 14 8bra 1813 Roku po tymże dziele przez Magistrat Wileński odebranego, naznaczono Administracyą Maiątku Oświecimskiego to jest: Kamienicy w Mieście Wilnie pod Ncm 113 sytuowanej — oraz komportacya na wszystkich Kredytorach i Pretensorach tegoż JPana Józefa Oświecimskiego, tak stawiających iako i nie stawiających wszelkich Dokumentów i dowodów do takowej Sprawy potrzebnych i posługujących w przeciągu sześciu tygodni do Kancellaryi Miasta Wilna oddać się powinna udecydowaną została — Niemniej Edyktalna Cytacya po Debitorow do massy Maiątku Oświecimskiego wedle Bilansu tegoż Oświecimskiego wykazujących się, dla stawienia się do następnej oczewistej rozprawy, z zastrzeżeniem onych iż pod nie stanność wszelkie pokazane pretensye do Massy Maiątku Oświecimskiego rekognoskowane przez oczewisty wyrok będą — A także Awizacya trzykrotna przez Gazetę Kuryera Litewskiego po Kredytorow Oświecimskiego, z zastrzeżeniem iżby wszyscy Kredytorowie i Pretensorowie do dzieła niniejszego wpływający, dla następnego po wyściu Dyllacyi oczewistego rozprawienia się, z dowodami w tym Sądzie, a to sub amissione rei stawali, została przeznaczoną — W iakowym celu niniejsza Publikata po trzykroć przez Gazetę Kuryera Litewskiego, i zarazem osobna Edyktalna Cytacya po Debitorow przez JP. Oświecimskiego wykazanych, sporządzona, zamieszcza się — Dat Roku 1814 Msca Januarj piątego dnia —

Józef Stańkowski Bur: M. W.

POZEW EDYKTALNY

2 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MO-
SCI Samowładnego Całą Rosyą &c. &c. &c.

W skutek Dekretu Sądu Magistratu Wileń: w R.
1813 dnia 27go 8bra zapadłego z powództwa Ur.
Jana Ożegalskiego Sekretarza Prowincjonalnego i
Kuratora massy, oraz Józefa Oświecimskiego Rot-
mistrza Trockiego, Obywatela Wileń: iako Aktora
Sprawy — Cytują się następni Oświecimskiego De-
bitorowie do złożenia summ do massy majątku te-
goż Oświecimskiego należnych, w przeciagu nie-
dziel sześciu; od podania do Gazety Kuryera Li-
tewskiego niniejszego Pozwu Edyktalnego, do Kan-
celaryi Miasta Gubernskiego Wilna, lub czynienia
w Sądzie przez Prokuratorów Plenipotencyami u-
rządowami zaszczyconych, przeciwko niżej opi-
sanym pretensjom prawney Explikacyi, a miano-
wicie pozywają się za Obligami i ręcznemi Inskry-
pcyami, Ur. Swirski za Kartą 1801 Xbra 6. o ru-
bli 6. za Kartą 1803. Maja 24. Tekla Paszkie-
wiczowa o zł: 100. czyli rubli sr: 15. za Kartą 1803
24. 8bra Antoni Michałowski o czerw: zł: 6. czyli
rubli sr: 18. za Kartą 1804. Maja 19. Jan Jasin-
ski o czer: zł: 15. czyli rubli 45. za Kartą 1804.
Symon Rydzinski o rubli 36. za Kartą 1804 Xbra
10. Angela Szynikowska o zł: 20. gr: 10. za Kartą
1805. in Majo Rozalia Dombrowska o Talarow bi-
tych 40. za Kartą 1805. Julii 22. Pisarz Malewicz
o talarow 9. i zł: 2. za beczkę żyta — za Kartą
1805. 27. 7bra Eleonora Jakubinska o czer: zł: 3.
czyli rubli 9 za Kartą 1805 27. Aug: Stanisław
Bogdanski o rubli 10. za Kartą 1805 Aug: 11. Adam
Noszowicz o rubli 35. za Kartą 1806. Mar: 12.
Barbara Sidorowiczowa o zł: 100 czyli rubli 15. za
Kartą 1806. 9bra 14. Maryanna Jasinska o czerw:
zł: 60. czyli rubli 180. za Kartą 1806. Xbra 30.
Konstancya Szydłowska o rubli 18. za kartą 1807
Junii 5. Andrzej Szelepin o rubli 9. za Kartą 1807
22 Julii Rudanowski za 18. pudow sucharow — za
Kartą 1807 8bra 6. Agata Zaborowska o rubli 42
na co oddała rubli 2. i za Kartą osobną o rubli 90
za Kartą 1807. 8bra 14. Antoneta Raczyńska i Jey
Sukcessorowie o rubli 23 — za Obligiem 1807 9bra
26 Maryanna Jasinska o rubli 3 — za Kartą 1807
xbra 10 Agata Zaborowska nie raz wyżej pomie-
riona o rubli 15 — za Kartą 1808 Apr: 3 Anna
Nowicka o rubli 32 — za Kartą 1808 7bra 15 An-
toni Kołb i jego Sukcessorowie o rubli 4 — za Re-
wersem 1809 Febr: 5 Maciej Czarnocki Komor:
Wileń: o zwrot kart za Rewersem wziętych a O-
świecimskiemu służących — za Kartą 1810 31 Mar-
ca Wincenty Laskowski o rubli 48 — za Kartą
1810. 8bra 8 Ostrowski za reiestrami o zł: 85 gr.
20 — za Kartą 1811 Aprila 24 Franciszek i Jó-
zefa Krasińscy o rubli 8 — za Kartą 1811 8bra
27 Józef Orzechowski o rubli 2 — za Kartą 1812
Febr: 20 Józef Kuczewski Chor: Wilkom: o zlot:
51 gr: 18 — za kartą 1812 Julii 11 Onufry Zapa-
śnik o rubli 6 — za kartą 1813 Maja 7 Kommis-
sioner Szelebiński o rubli 15 — za Kartami bez dat
Sekretarz Iwanowski o rubli 10 — Smotrítel Bie-
lecki o rubli 5 — K. Czarnocka o rubli 4 — Oso-
bno o debita bez kart częścią niebyłych, częścią
zaginionych cytują się Graff Manzuzzi o rubli 20,
Sędzięgo Toczyłowskiego Sukcessorowie o zapłatę
niedostarczonych gęsi 4 ćwierci mięsa, i dachówek
sztuk 1200. drew wozow 4 — Jagiełłowicza Suk-
cessorowie o rubli 30 — Szadeyko o rubli 33 —

Haszkiewicz o rubli 18 — Slosarz Alexandrowicz
o rubli 15 — Malarz Siwicki o rubli 10 — Dar-
giewiczowa teraz Sobolewska o rubli 6 — Julia Ja-
kutówna o rubli 2 — Michał Annukiewicz o rubli
4 — Sekretarzowa Zboromirska o zł: 5 — Wasil-
kowska o zł: 7 — Anna Nowicka o rubli 80 —
Kwartalny były Pióro o rubli 15.

Takowa Edyktalna Cytacya, zgodnie z Bilan-
sem JP. Józefa Oświecimskiego przez Komporta-
cyą do Kancellaryi miasta Wilna złożonym wypi-
sana i wydana — Józef Pozlewicz Miasta Wilna
Pisarz.

POZEW EDYKTALNY

1 Zeszły Josiel Eliaszewicz Serwitor b. Dworu Polskiego, w
skutek Remisy Sądu Gł: Lit: Wileń: Departamentu 2go po zapa-
dłych wielu Dekretach Dyllacyjnych w Sądzie Powiatowym Ziem:
Wileń: mianowicie w Roku 1806. Miesiąc 9bra 22. dnia ferowanym
ku przyciągnięciu wszystkich Kredytow i Debitorow przez trzy-
krotne Edyktalne Cytacye przy Kuryerze Litewskim w Roku 1810. pod
Nrm 76. Września 12. 77. Września 24. i 89 Listopada 5. za-
mieszczane Awizował wszystkich Kredytow i Debitorow poszcze-
gólniając do każdego z imion i nazwisk ilość pretensyow, ażeby na
ostateczną rozprawę w naznaczonym Sądzie Ziemskim Wileńskim
iawili się, i każdy pretensyow sweich realność pod Amisyą prób-
ował — Racyą zaś w Roku przeszły zaszedł śmierci Josiela Elia-
szewicza, a ztąd przez niektórych Kredytow do kontynuacyi o-
świadczonego konkursu przyzownia Sukcessorow Sąd Ziem: Wileń:
ostatecznym w Roku 1811 Januar: 20. dnia zapadłym Star: Her-
cykowi Irszowiczowi Issersonowi tylko co do starszeństwa Mał-
żańskiego, a Libie Hercykowiczowej Issersonowej Aktorce Sukces-
sorom zeszłego Josiela Eliaszewicza Serwitora b. Dworu Pol: po-
nowić trzykrotną Awizacyą, żeby dostateczna tak Kraiowych, iako
i Zagranicznych Kredytow i Debitorow doszła wiadomość z
zastrzeżeniem, iż po takowych Cytacyach etiam w niestanności o-
czwisty wyrok następować będzie polecił — Przeto uskuteczniając
powyższy wyrok Sądu Ziem: Wileń: Ciż Sukcessorowie Awizują
wszystkich Kredytow i Debitorow Kraiowych i Zagranicznych ze-
szłego Josiela Eliaszewicza w uprzednich Edyktowych Cytacyach
poszczególnionych, aby ku ostateczney rozprawie w Sądzie Ziem:
Pttu Wileń. Kadencyi Januaryowej S. S. Trzvkrolskiej, wszyscy
Kredytowowie z jakiegokolwiek tytułu Pretensorowie pod Amisyą
w oznaczonym czasie iawili się, i że Debitorami z kim podnie-
staność oczwisty wyrok następować będzie, przez niniejszą Edy-
ktalną Cytacyą na mocy ostatecznego Dekretu Ziemskiego Wileń:
zapowiadają.

OŚWIADCZENIE.

1 Excerpt Oświadczenia z Protokołu Potoczego Grodz: Wileń:
w dacie poniższej zapisanego tegoż czasu pod Piszczyą Grodz: Wileń:
jest wydan.

Roku tysiąc osmset trzynastego Miesiaca Decembra trzydzie-
stego dnia.

Przed Aktami Grodz: Pttu Wileń: stawiając obecnie Adwo-
kat W. Heronim Pietkiewicz oświadczenie poniższe wpisać do Pro-
tokółu podał, w wyrazach następnych — Oświadczenie Imieniem W.X.
Woyciecha Znamirowskiego Kanonika i Prokuratora, oraz całej Ka-
pituły Wileń: w następny czyni się sposobie oto: iż gdy ze stro-
ny Kapituły pomimo uczynioną w Roku tysiąc osmset trzynastym
Julii dziesiątego dnia przy Gazecie Kuryera Lit: o zycie z tego
świata Xdza Józefa Mirskiego Kanonika Awizacyą, dotąd jedną
tylko W. Magdalenę primo voto Frakiewiczowa ad prasens Hlu-
szynska do funduszu po Xdzu Jozefacie Mirskim przez Zapozew
swoją obiawła pretensyą, i w Roku tysiąc osmset trzynastym De-
cembra czwartego dnia w Ziem: Wileń: zyskała Copiar: z Spraw
Dekret, a wkrótce i oczwisty może nastąpić wyrok, ażeby tedy
dalsi do takowego funduszu, byż mogący Pretensorowie iako
opuźniający się niecierpieli, i ztąd Kapituła Wileń: która ze wszyst-
kiemi ex re pozostałości wyżej rzeczzonego Xdza Kanonika w ie-
dnym czasie i Sądzie za jednym expensem życzy mieć rozprawę,
i jakimkolwiek nie ulegała wymówkom chodźby te były nayniespra-
wiedliwsze niniejsze czyni Oświadczenie — u tego Oświadczenia
podpis taki, podpisuję się iako Plenipotent Hieronim Pietkiewicz
Adwokat.

Correctum Jan Justyn Sperski G. W. Regent.

DONIESIENIA.

1 JPan Józef Chodzkiewicz raczy przybyć do Mieszkania czyli
Sklepu moiego w Domu Felcobra a odbierze Zegarek Repetier
Srebrny skradziony którego według opisanja mi danego od wła-
ściciela przytrzymałem. J. Sawicki Zegar: M. U. W.

1 Izak Szneiderowicz Tabelski, mam honor uwiadomić Powsze-
chność, iż mieszkam w Kamienicy JXX. Franciszkanow pod Dzwon-
nicą w Wilnie u W. JP. Gawrońskiego Adwokata, gdzie przy-
sposobilem Prassy, Tynktory, Ramy i dalsze Warstaty Farbiarskie,
a przeto stałem się zupełnie zdolnym do farbowania Sukna, Ma-
teryi, Bawełnicy, i t. d. na rozmaite kolory, oraz włosy Końskie
na Pons — Nadto trafiam z materyi przez wilgoć będące plamy,
nie zmieniając kapitalnego koloru wymować, więc któryby z JW. i
WW. Obywateli miał co do ufarbowania, śmiało oddać może, gdyż
wszelką tak co do sztuki i umiejętności farbowania, iako też pe-
wności dać się mającej rzeczy do farby, zupełną na siebie zaymu-
je ewikcyą — Jeżeli przychodnie Cudzoziemcy znajdują względy,
tedy Ja w tutejszym urodzony Kraiu i doświadczeniem nauczony,
spodziewam się pierwsze znaleźć, za które starać się będą byż
dogodnym, a zatym o przystarczenie do farbowania Sukień, Ma-
teryi i t. d. nowych lub starych dopraszając się podpisuje się.
Izak Szneiderowicz Tabelski Farb: Wileń: